VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych**
(nr 64)
z dnia 20 kwietnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 64)

20 kwietnia 2017 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zaopiniowała:

– kandydatów na stanowisko ambasadora RP – pana Marcina Czepelaka i pana Bartłomieja Zdaniuka.

W posiedzeniu udział wziął **Marek Ziółkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Piotr Babiński** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Witam panie posłanki i panów posłów. Witam pana ministra Marka Ziółkowskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz jego współpracowników. Witam kandydatów na ambasadorów – pana Marcina Czepelaka i pana Bartłomieja Zdaniuka.

Doręczony porządek obrad obejmuje w pkt 1 zaopiniowanie kandydatów na stanowisko ambasadora RP, a pkt 2 sprawy bieżące. Jeśli nie ma uwag, uznam, że Komisja akceptuje porządek obrad. Nie ma uwag, zatem przystępujemy do realizacji pkt 1.

Przypominam, że opiniowanie kandydatów na ambasadorów przez Komisję Spraw Zagranicznych wynika z tradycji. Posiedzenie ma charakter jawny, a jego zapis jest dostępny na stronie internetowej Komisji. W Internecie dostępna jest także transmisja z naszego posiedzenia, co sugeruję uwzględnić w trakcie procedowania.

Przystępujemy do przesłuchania pana Marcina Czepelaka, kandydata na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Królestwie Niderlandów oraz stałego przedstawiciela RP przy Organizacji do Spraw Zakazu Broni Chemicznej w Hadze. Proszę pana ministra Marka Ziółkowskiego o przedstawienie kandydatury pana Marcina Czepelaka.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Marek Ziółkowski:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt zaprezentować pana Marcina Czepelaka – kandydata na stanowisko ambasadora RP w Królestwie Niderlandów i przy Organizacji do Spraw Zakazu Broni Chemicznej.

Pan Marcin Czepelak jest prawnikiem specjalizującym się w prawie międzynarodowym. Zawodowo związany jest nie tylko z Uniwersytetem Jagiellońskim, lecz także z kilkoma międzynarodowymi ośrodkami naukowymi, jak Instytut Maxa-Plancka w Hamburgu oraz Uniwersytet w Cambridge. Jako ekspert posiada zarówno krajowe, jak i międzynarodowe doświadczenie. Doradzał Ministerstwu Sprawiedliwości oraz Sejmowi RP, a także Komisji Europejskiej i Parlamentowi Europejskiemu.

Pan doktor Czepelak ukończył Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tam też obronił rozprawę doktorską poświęconą umowom międzynarodowym, która uzyskała nagrodę Prezesa Rady Ministrów za najlepszą pracę doktorską oraz wyróżnienie w konkursie „Państwa i Prawa". W ubiegłym roku habilitował się na podstawie monografii „Autonomia woli w prawie prywatnym międzynarodowym Unii Europejskiej". Doktor Czepelak zatrudniony jest w Katedrze Prawa Prywatnego Międzynarodowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prowadzi tam

wykłady z prawa umów międzynarodowych oraz prawa wekslowego i czekowego. Obecnie wykłada prawo prywatne międzynarodowe oraz międzynarodowe prawo spadkowe.

Pan doktor Czepelak jest autorem czterech monografii i ponad 20 artykułów naukowych, opublikowanych w języku polskim, angielskim i włoskim. Publikacje te dotyczą prawa kolizyjnego, międzynarodowego postępowania cywilnego, ochrony inwestycji zagranicznych oraz prawa traktatów. Jego opracowanie „Międzynarodowe prawo zobowiązań Unii Europejskiej" – komentarz do rozporządzeń rzymskich z 2012 r. zostało nagrodzone w V edycji konkursu „Przeglądu Sądowego", jako książka prawnicza najbardziej przydatna w praktyce postępowań sądowych.

Pan Marcin włada biegle językiem niemieckim, angielskim i francuskim. Posługuje się również hiszpańskim.

Panie przewodniczący, panie posłanki i panowie posłowie, z całym przekonaniem rekomenduję pana Marcina Czepelaka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Królestwie Niderlandów oraz przy Organizacji do Spraw Zakazu Broni Chemicznej w Hadze, ze względu na jego kompetencje prawnicze, znajomość języków, a także bogate doświadczenie zawodowe. Zdajemy sobie sprawę, że dla pana doktora jest to debiut w dyplomacji. Nie powołujemy się zatem na doświadczenie dyplomatyczne. Zwracam uwagę, że placówka, choć dwustronna, ma po części charakter multilateralny. Ulokowanie w Hadze wielu trybunałów międzynarodowych oraz przydzielenie panu ambasadorowi funkcji stałego przedstawiciela przy Organizacji do Spraw Zakazu Broni Chemicznej pozwalają mi wskazać, że kompetencje prawnicze kandydata umożliwią mu efektywne reprezentowanie RP, w tym podejmowanie ewentualnych interwencji oraz prowadzenie negocjacji.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję panu ministrowi za prezentację. Bardzo proszę kandydata o zaprezentowanie koncepcji pracy na placówce.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Królestwie Niderlandów, stałego przedstawiciela RP przy Organizacji do Spraw Zakazu Broni Chemicznej w Hadze Marcin Czepelak:

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie. Przedstawienie państwu mojej kandydatury na kierownika placówki dyplomatycznej w Hadze stanowi dla mnie przedmiot dumy i szczególnego wyróżnienia, gdyż to właśnie w Hadze rozpocząłem moją przygodę z prawem międzynarodowym. Dzięki stypendium Ministerstwa Spraw Zagranicznych Królestwa Niderlandów mogłem bowiem uczestniczyć w wykładach Haskiej Akademii Prawa Międzynarodowego. Właśnie w Hadze rozpocząłem i zakończyłem pisanie mojej rozprawy doktorskiej poświęconej umowom międzynarodowym, o której wspomniał pan minister. Także później ścieżki mojej kariery naukowej kilkakrotnie zawiodły mnie do tego pięknego miasta, uznawanego za kolebkę współczesnego prawa międzynarodowego.

Fakt, że mogę dzisiaj przed państwem wystąpić jako kandydat na ambasadora RP w Hadze, przywodzi mi na myśl miejsca dobrze mi znane, do których mam teraz szansę wrócić, choć w innej niż dotychczas roli – aby pełnić zaszczytną misję reprezentowania naszej ojczyzny. Wprawdzie Królestwo Niderlandów nie należy do największych państw, ani też nasza ambasada w Hadze nie jest dużą placówką, ale członków Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu nie będę chyba musiał przekonywać, że warto zabiegać o dobre relacje z Holendrami i to nie dlatego, że historia naszych stosunków dyplomatycznych sięga XVI wieku, lecz dlatego, że Holandia to cenny partner w polityce i gospodarce międzynarodowej.

Znaczenie Królestwa Niderlandów wykracza poza jego potencjał terytorialny i populacyjny. Holandia osiągnęła wysoki poziom rozwoju ekonomicznego, ma innowacyjną gospodarkę, dobre wyniki makroekonomiczne i zdolność do eksportu kapitału w postaci inwestycji zagranicznych. Znaczenie Królestwa Niderlandów wynika także stąd, że stanowi ośrodek wymiany handlowej, który jest ogromnym centrum logistycznym, m.in.

poprzez wykorzystanie portu w Rotterdamie, który nadal utrzymuje pozycję europejskiego lidera przeładunkowego.

Ponadto Holandia tradycyjnie odgrywa istotną rolę na arenie międzynarodowej. Zainicjowała wiele przedsięwzięć, które trwale wpłynęły na kształt współczesnego prawa międzynarodowego. Królestwo Niderlandów jest członkiem Unii Europejskiej, NATO, a od 2018 r. będzie również niestałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ, co wziąwszy pod uwagę nasze zabiegi o niestałe członkostwo, daje nadzieję na bliższą współpracę na tym forum. Podkreślenia wymaga rola Niderlandów w Unii Beneluksu. Jest to istotny czynnik dla spotkań prowadzonych w formacie Grupa Wyszehradzka – Beneluks, które stanowią obiecującą płaszczyznę dialogu międzyregionalnego.

Przedstawiając państwu te uwarunkowania, chciałbym pokazać, jak szerokim spektrum zajmuje się ambasada w Hadze. Dodatkowym czynnikiem jest szczególna pozycja Hagi jako siedziby kilkudziesięciu organizacji i instytucji międzynarodowych, w tym Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Międzynarodowego Trybunału Karnego. Podkreślenia wymaga szczególna rola placówki wynikająca z faktu, że ambasador RP w Hadze jest równocześnie stałym przedstawicielem Polski przy Organizacji do Spraw Zakazu Broni Chemicznej. W pracach tej organizacji Polska aktywnie uczestniczy. W konsekwencji profil działalności ambasady odbiega od klasycznego modelu placówki bilateralnej i – jak to podkreśla wielu naszych dyplomatów – wykazuje pewne cechy charakterystyczne dla placówek multilateralnych.

Wszystkie te czynniki wpłynęły na kształt przygotowanego przeze mnie programu działania, który teraz państwu bardzo krótko przedstawię. Osią wyznaczającą podstawowy kierunek działań ambasady w Hadze powinny być aktywne starania na rzecz dialogu i współpracy w najważniejszych punktach agendy europejskiej i międzynarodowej. Chciałbym utrzymać dotychczasową wysoka dynamikę relacji polsko-holenderskich poprzez zapewnienie intensywnych kontaktów i to zarówno na odpowiednim szczeblu politycznym, jak i poprzez rozwój kontaktów eksperckich. Mam na myśli organizowanie wizyt i konsultacji na poziomie ministrów resortowych oraz dyrektorów MSZ. Ważne będzie dla mnie także współorganizowanie kolejnych sesji Konferencji Utrechckich i wykładów im. prof. Bronisława Geremka, a także podejmowanie inicjatyw, które promują współpracę gospodarczą, w tym The Polish-Dutch Business Forum. Deklaruję otwartość na państwa sugestie oraz gotowość do pomocy przy organizacji polsko-niderlandzkiej współpracy międzyparlamentarnej.

W zakresie polityki europejskiej priorytetem będzie dla mnie analiza możliwości wypracowania wspólnego stanowiska w zakresie reformy Unii Europejskiej, a także prezentacja stanowiska polskiego, aby zyskać dla niego jak najszersze zrozumienie. Istnieje pewna zbieżność stanowisk Polski i Holandii co do potrzeby reformy, ale nie do końca w odniesieniu do jej kształtu, a także w kwestiach takich jak ochrona wspólnego rynku, wzmocnienie bezpieczeństwa europejskiego oraz polityka wschodnia.

W zakresie polityki bezpieczeństwa pierwszorzędne znaczenie dla współpracy polsko-holenderskiej ma wzmacnianie potencjału obronnego NATO, zwłaszcza wschodniej flanki. Do tego obszaru zaliczają się także działania na rzecz współpracy Unii Europejskiej z NATO oraz rozwój wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Priorytetem będą dla mnie działania na rzecz rozwoju Partnerstwa Wschodniego. Zamierzam kontynuować współpracę i konsultacje dotyczące polityki wschodniej, w której Polska i Holandia mają zbliżone stanowiska.

W czasie mojej pracy chciałbym w sposób szczególny być do dyspozycji Polonii holenderskiej. Jest to społeczność licząca według niektórych szacunków nawet 300 tys. osób. Pośród różnych problemów pojawiających się w praktyce konsularnej w Holandii moim priorytetem będzie ochrona praw polskich pracowników. Chciałbym, aby istotną rolę w działalności ambasady odgrywała współpraca z organizacjami polonijnymi. Liczę, że uda mi się skutecznie podtrzymać więzi Polonii z krajem. Szczególne znaczenie ma dla mnie w tym kontekście nauczanie języka polskiego.

Przechodząc do zagadnień gospodarczych, wypada krótko przypomnieć, że holenderscy przedsiębiorcy nie tylko inwestują w Polsce od dawna, ale jak to pokazują dane GUS i NBP sytuują się na pierwszym miejscu zarówno pod względem corocznego przyrostu

inwestowanych środków, jak i pod względem wysokości zainwestowanego kapitału. Polscy przedsiębiorcy utrzymują stałą dynamikę wzrostu polskich inwestycji w Niderlandach. Zadaniem ambasady będzie działanie na rzecz umocnienia tej korzystnej tendencji i wspieranie polskich przedsiębiorców na rynku holenderskim.

Mój zasadniczy cel w dziedzinie dyplomacji publicznej i kulturalnej stanowić będzie budowa pozytywnego wizerunku Polonii i Polski. Z jednej strony asumptem do takich działań będą rocznice historyczne, zwłaszcza 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, a z drugiej strony chodzi o to, żeby pokazać Holendrom Polskę współczesną, akcentując oryginalność naszej kultury, dziedzictwa narodowego. Stąd moim celem będzie promocja osiągnięć polskiej kultury, nauki i innowacyjności.

Na sam koniec chciałbym dodać, że szczególne znaczenie będzie miało upamiętnianie walki żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych o wyzwolenie Holandii spod okupacji. W 2019 r. przypadają 75. rocznica operacji Market Garden, w której brała udział 1 Samodzielna Brygada Spadochronowa gen. Stanisława Sosabowskiego oraz 75. rocznica wyzwolenia Bredy przez 1 Dywizję Pancerną gen. Stanisława Maczka. Uroczystościom tym należy zapewnić odpowiednią rangę i oprawę.

Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pan poseł Marek Krząkała, bardzo proszę.

Poseł Marek Krząkała (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie nie do kandydata, który otrzymał bardzo intratną propozycję objęcia stanowiska ambasadora w Królestwie Niderlandów, lecz do pana ministra. Jakimi kryteriami kieruje się ministerstwo w doborze kandydatów? Jaka jest logika?

Wydaje mi się, że istotne powinno być doświadczenie dyplomatyczne. Bardziej właściwa byłaby normalna ścieżka awansu. Nie mam nic do kandydata, bo życiorys ma pan naprawdę imponujący, natomiast przeszkadza mi to, że MSZ nie trzyma się zwyczajowo przyjętej ścieżki awansu. Czym kieruje się MSZ w doborze kandydatów?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Chciałbym podziękować, że zgodził się pan kandydować, biorąc pod uwagę pana doświadczenie i to, czym się pan zajmuje. Takich przypadków w przeszłości nie było. Nie chcę przywoływać dziennikarzy „Gazety Wyborczej", którzy byli powoływani na placówki. W pana przypadku to jest bardzo dobra decyzja dla nas i dla Polski.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Pyzik, bardzo proszę.

Poseł Piotr Pyzik (PiS):

Dziękuję bardzo. Wspomniał pan o tradycyjnej dobrej współpracy polsko-holenderskiej, ale chciałbym zapytać o współpracę holendersko-rosyjską, zwłaszcza w aspekcie gospodarczym. „Ładne kwiatki" ujawniły się po zestrzeleniu samolotu z młodymi Holendrami. Polityka Holandii w stosunku do Rosji jest bardzo interesująca. Poprosiłbym o pana komentarz na temat tej sytuacji.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Więcej pytań nie widzę. Bardzo proszę kandydata o udzielenie odpowiedzi. Były też pytania do pana ministra. Bardzo proszę, panie ministrze. Pan minister w pierwszej kolejności.

Podsekretarz stanu w MSZ Marek Ziółkowski:

Panie pośle, dziękuję uprzejmie za pytanie. Po pierwsze, po drugie, po trzecie – kompetencje. Pan Czepelak potwierdził kompetencje. Przygotowując się do dzisiejszej prezenta-

cji, starałem się zapoznać z poziomem jego prac prawniczych i gotów jestem potwierdzić, że rzeczywiście są to prace na wysokim poziomie. Te kompetencje w relacjach polsko-holenderskich, a przede wszystkim w relacjach z instytucjami międzynarodowymi, będą w najbliższych latach bardziej istotne niż kilka lat temu. Zwracam uwagę, że obecnie Organizacja do Spraw Zakazu Broni Chemicznej stała się ze względu na problem broni chemicznej w świecie punktem centralnym w agendzie międzynarodowych dyskusji i sporów.

Polscy przedstawiciele od wielu lat uczestniczyli w kuluarowych, zamkniętych rozmowach. Obecnie trwa bardzo ostry spór. Sądzimy, że pan Czepelak poradzi sobie w tej trudnej sytuacji w bardzo profesjonalny sposób.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę kandydata.

Kandydat na ambasadora RP Marcin Czepelak:

Dziękuję. Zostało mi jedno pytanie do udzielenia odpowiedzi. Pan poseł Pyzik słusznie zwrócił uwagę na pewne meandry polityki. Tak bywa, że czasami ocena musi uwzględniać niuanse, a nie mieścić się w kategoriach zero-jedynkowych. Historia stosunków dyplomatycznych i historia podejścia holenderskiego do tych problemów też wykazuje takie ścieranie się odmiennych interesów na różnych płaszczyznach. Z jednej strony jest to pragmatyzm, który wynika z nastawienia na prowadzenie realnego handlu. Ten komponent jest obecny w polityce zagranicznej Niderlandów. Z drugiej strony wydaje się, że Niderlandy są wrażliwe na zagrożenia, których pan wspominał, dotyczące bezpieczeństwa. Sądzę, że Holendrzy dostrzegają obie wartości. obok aspektu czysto handlowego, na który pan wskazał, pojawia się również ten drugi, czyli ocena realnych zagrożeń dla bezpieczeństwa. Holandia podejmuje działania również w tym kierunku.

Nie wiem, czy to jest dostateczna odpowiedź na pana pytanie. W relacjach holendersko-rosyjskich istotny jest nie tylko aspekt handlowy, ale również aspekt bezpieczeństwa. W tym względzie liczymy na współpracę z Królestwem Niderlandów chociażby w podejściu do kwestii wschodniej flanki NATO.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Pyzik (PiS):

Chyba źle się wyraziłem. Interesuje mnie, dlaczego Holandia ma takie relacje z Rosją. Chyba ok. 15% rosyjskiego handlu zagranicznego obsługiwane jest przez port w Rotterdamie. Dlaczego Holendrzy formułują rozwiązania prawne dla podmiotów holenderskich i rosyjskich, które pozwalają na funkcjonowanie swoistych stref ekonomicznych? dlaczego akurat Holandia, a nie Belgia czy Francja? Nawet Niemcy nie mają takich relacji. Pytam o to nie tylko w kontekście tradycyjnej przyjaźni holendersko-rosyjskiej, wynikającej jeszcze z czasów Piotra I, ale w kontekście współczesnych relacji. Niemcy są uważani za ambasadora Rosji w Europie, a tymczasem w Holandii Rosja ma bardzo uprzywilejowaną pozycję. Z czego to wynika według pana?

Kandydat na ambasadora RP Marcin Czepelak:

Żeby odpowiedzieć kompleksowo na pana pytanie, musiałbym zabrać państwu dużo czasu. Port w Rotterdamie to inna kwestia, którą wyłączyłbym z naszych rozważań. Dlaczego Holandia ma inny stosunek do Rosji? Przede wszystkim ma inne położenie geopolityczne. Pewnych rzeczy nie musi robić, a pewne może robić. Nastawienie na zwielokrotnienie zysku i pomnażanie bogactwa swojego narodu jest czymś naturalnym. Pytanie brzmi – na ile realizacja tego celu nie niweczy innych ważnych, w tym takich, które są wspólne dla Polski i Holandii? Zadaniem naszej dyplomacji jest działać na rzecz zabezpieczenia wspólnych interesów.

Ważne są niuanse i szczegóły, ale o tych nie wypada dyskutować na tym forum. Jeśli mógłbym prosić o przyjęcie odpowiedzi na tym poziomie ogólności, byłbym zobowiązany. Jestem do dyspozycji pana posła, do późniejszej rozmowy, ale teraz chciałbym postawić kropkę.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma więcej pytań, przystąpimy do przesłuchania pana Bartłomieja Zdaniuka – kandydata na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Mołdawii. bardzo proszę pana ministra Marka Ziółkowskiego o prezentację kandydatury.

Podsekretarz stanu w MSZ Marek Ziółkowski:

Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, pan Bartłomiej Zdaniuk ukończył studia z zakresu nauk politycznych na Uniwersytecie Warszawskim. Uzupełniał wiedzę w Paryskim Instytucie Studiów Politycznych. W 2003 r. obronił na Uniwersytecie Warszawskim doktorat poświęcony wyborom parlamentarnym we Francji w XIX wieku. Od tej pory pracuje jako adiunkt w Instytucie Nauk Politycznych UW.

W kolejnych latach koncentrował swoje zainteresowania naukowe wokół kwestii systemu politycznego Republiki Mołdawii, czego zwieńczeniem było uzyskanie w 2016 r. stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w zakresie nauki o polityce. Na dorobek habilitacyjny noszący tytuł „Konsolidacja państwa w Republice Mołdawii” składała się m.in. monografia pt. „Konstytucja Republiki Mołdawii”, która w 2014 r. została wydana nakładem Wydawnictwa Sejmowego. W ramach kwerendy habilitacyjnej pan Zdaniuk prowadził liczne badania terenowe w Republice Mołdawii, m.in. wywiady eksperckie z przedstawicielami świata polityki, nauki, mediów, władzy samorządowej i społeczeństwa obywatelskiego. Był także stypendystą na Uniwersytecie w Bielcach w północnej części Mołdawii. W 2014 r. i w 2016 r. uczestniczył w misjach obserwacyjnych OBWE w Republice Mołdawii. Pozwoliło mu to na dogłębne zapoznanie się z funkcjonowaniem systemu politycznego tego państwa.

Pan Zdaniuk włada biegle językiem rumuńskim, rosyjskim, francuskim i angielskim. W sposób bierny posługuje się ukraińskim. W ramach swoich obowiązków akademickich pan Zdaniuk od wielu lat zajmuje się kontaktami zagranicznymi swojego macierzystego wydziału. Aktywnie udziela się w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Nauk Politycznych (IPSA), co w środowisku uczelnianym pozwoliło mu zgromadzić bardzo cenne międzynarodowe doświadczenie.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, biorąc pod uwagę predyspozycje kandydata, dobre przygotowanie merytoryczne oraz dotychczasowe doświadczenie zawodowe, pragnę zarekomendować pana Bartłomieja Zdaniuka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Mołdawii.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję panu ministrowi. Bardzo proszę kandydata o przedstawienie priorytetów pracy na placówce.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Mołdawii Bartłomiej Zdaniuk:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Bardzo serdecznie dziękuję panu ministrowi za przedstawienie mojej kandydatury. Wysoka Komisjo, przypada mi w udziale niezwykły zaszczyt przedstawienia koncepcji pracy w charakterze kierownika misji dyplomatycznej RP w Republice Mołdawii. W roku bieżącym mija 25 lat od nawiązania stosunków dyplomatycznych miedzy oboma państwami. Przez ten czas wysiłkiem obu stron udało się wypracować bogate i wszechstronne doświadczenie w wymiarze formalnym oraz co do treści wzajemnych relacji, która to treść obejmuje zarówno obszar polityczny, gospodarczy, kulturalny, rozwojowy oraz samorządowy.

Podstawową przesłanką do dalszego rozwoju wzajemnych stosunków, a tym kontekście dla priorytetów dalszego działania ambasady RP w Kiszyniowie, jest fakt, że w oczach społeczeństwa Republiki Mołdawii, jej elity politycznej i świata biznesu Polska uchodzi za poważnego i życzliwego partnera, którego wielowymiarowe doświadczenie, dorobek i osiągnięcia stanowić mogą stymulujące źródło inspiracji dla dalszych przemian w Republice Mołdawii, dla dalszego rozwoju instytucjonalnego, gospodarczego, obywatelskiego, dla dalszej poprawy stopy życiowej i warunków życia społeczeństwa tego kraju.

Na tej przesłance opiera się główny cel pracy ambasady RP w Kiszyniowie, a jest nim ustawiczne wzmacnianie polskiego wizerunku w stosunkach z Republiką Mołdawii dla jeszcze ściślejszej współpracy na wszystkich płaszczyznach i z udziałem jak najszerszego kręgu podmiotów z obu państw – instytucji politycznych szczebla centralnego, władzy samorządowej, środowisk gospodarczych, instytucji i ośrodków kultury, społeczeństwa obywatelskiego.

Realizacja tego celu możliwa jest dzięki równoległym działaniom na różnych płaszczyznach. Pierwszą płaszczyzną jest dialog polityczny. W ostatnich dwóch latach bogate kontakty polsko-mołdawskie były nieco utrudniane przez wewnętrzne spory i kryzysy polityczne, jakie nastąpiły w Republice Mołdawii. Pomimo zaistniałych trudności rząd Republiki Mołdawii wdraża postanowienia zawarte w układzie stowarzyszeniowym z Unią Europejską, którego elementem jest utworzenie pogłębionej i całościowej strefy wolnego handlu. Jednocześnie z końcem 2016 r. prezydentem Republiki Mołdawii został Igor Dodon, który otwarcie opowiada się za integracją swego państwa z Euroazjatycką Unią Gospodarczą. Zadaniem ambasady RP w Kiszyniowie jest zatem budowa relacji zarówno z ośrodkiem prezydenckim, wykazującym tendencje prorosyjskie, jak i rządowym, podkreślającym przywiązanie do procesów integracji Mołdawii z Unią Europejską.

Nie ulega wątpliwości, że z polskiego punktu widzenia szczególnie ważne jest wspieranie procesu integracji europejskiej Mołdawii. Podstawowym wyzwaniem wydaje się nie tyle problematyka ram traktatowych, ile wyzwania wynikające z ich implementacji. Nie osiągnięto wciąż korzyści, jakie pełne wprowadzenie w życie umowy stowarzyszeniowej przynieś ma zarówno stronie mołdawskiej, jak i stronie unijnej. W tym kontekście rolą ambasady RP jest działanie na rzecz utrzymania i rozwoju warunków do kontynuacji procesu integracji Republiki Mołdawii ze światem zachodnim. We współpracy z delegaturą Unii Europejskiej i przedstawicielstwami dyplomatycznymi innych państw UE ambasada RP będzie w sposób aktywny monitorować proces wdrażania umowy stowarzyszeniowej i strefy wolnego handlu, a także zaangażowanie władz Mołdawii w inicjatywy realizowane w ramach Partnerstwa Wschodniego, w szczególności w perspektywie zbliżającego się szczytu Partnerstwa Wschodniego zaplanowanego na listopad br. w Brukseli.

Istotną pomocą w tym zakresie będzie odnotowywana w ostatnich miesiącach i tygodniach intensyfikacja kontaktów na najwyższym szczeblu, choćby zeszłotygodniowe konsultacje bilateralne na szczeblu ministrów spraw zagranicznych. Za bardzo cenny należy uznać wkład współpracy międzyparlamentarnej, szczególnie w zakresie promowania polskich doświadczeń transformacyjnych w kontaktach z kluczowymi mołdawskimi parlamentarzystami, do czego od dłuższego czasu przyczyniają się przedstawiciele obu izb polskiego parlamentu. Krokiem naprzód stałoby się powołanie polskiej delegacji do Zgromadzenia Parlamentarnego RP i Republiki Mołdawii, a także wznowienie prac polsko-mołdawskiej grupy parlamentarnej. Ambasada RP w Kiszyniowie podejmować będzie wszelkie działania na rzecz regularnych spotkań wyżej wymienionych gremiów oraz zacieśniania współpracy międzyparlamentarnej.

Jednym z elementów dialogu politycznego miedzy Polską a Mołdawią jest kwestia integralności terytorialnej Mołdawii w kontekście separatystycznego regionu naddniestrzańskiego. Ambasada RP w Kiszyniowie powinna aktywnie działać na rzecz utrzymania zaangażowania Unii Europejskiej w format negocjacyjny 5+2, obejmujący Republikę Mołdawii, Naddniestrze, Rosję, Ukrainę, OBWE oraz jako obserwatorów Stany Zjednoczone i Unię Europejską. Ponadto ważne jest wsparcie dla działań unijnej misji EUBAM (European Union Border Assistance Mission to Moldova and Ukraine). Także w tej kwestii konieczne jest utrzymywanie ścisłego kontaktu ambasady z delegaturą Unii Europejskiej w Kiszyniowie oraz z kierownictwem misji EUBAM.

Ambasada RP w Kiszyniowie będzie także monitorować sytuację w autonomicznej terytorialnej jednostce Gagauzji, kładąc szczególny nacisk na poszanowanie integralności terytorialnej Republiki Mołdawii, przy jednoczesnym poszanowaniu prac, jakie Gagauzji nadaje konstytucja Mołdawii.

Drugi obszar działań ambasady RP w Kiszyniowie obejmuje kwestie gospodarcze. Republika Mołdawii stanowi rynek ok. 3mln konsumentów, który w ostatnich latach

dokonał głębokiej reorientacji gospodarczej i handlowej na kierunek zachodni. Niewątpliwym ułatwieniem w polsko-mołdawskich kontaktach biznesowych jest możliwość krótkoterminowych podróży bez obowiązku posiadania wizy. Obywatele polscy mogą podróżować do Republiki Mołdawii bez wiz już od 2004 r., zaś obywatele mołdawscy mogą przekraczać granicę strefy Schengen bez wiz od 2014 r. Innym ułatwieniem jest istniejące bezpośrednie połączenie lotnicze między Warszawą a Kiszyniowem.

Obroty handlowe między Polską a Republiką Mołdawii kształtują się obecnie na poziomie 250 mln USD. Niewątpliwie istnieje potencjał do ich dalszego rozwoju. Przed wybuchem kryzysu polityczno-finansowego w Mołdawii w 2014 r. obroty sięgały 450 mln USD. Obecny wynik, ten z 2016 r., stanowi postęp w porównaniu z mniej dobrym rokiem 2015. Zadaniem ambasady na najbliższe lata będzie udzielanie wszechstronnego wsparcia dla polskich kontrahentów i inwestorów pragnących realizować przedsięwzięcia gospodarcze w Republice Mołdawii. Działanie to będzie realizowane poprzez wsparcie informacyjne dla polskich podmiotów oraz wsparcie polskich firm w kontaktach z administracją Republiki Mołdawia szczebla centralnego oraz samorządowego, a także z izbami i organizacjami biznesowymi.

Ważne będzie inicjowanie kontaktów w branżach szczególnie perspektywicznych, m. in. w rolnictwie, przemyśle rolno-przetwórczym, ale także w przemyśle chemicznym, hutniczym, budowlanym, tekstylnym. Powyższe działania obejmują również wymiar inwestycyjny. Wielkość polskich bezpośrednich inwestycji w Mołdawii ocenia jest na poziomie 15 mln USD. Największą pomyślnie zakończoną inwestycją był zakup i modernizacja zakładów przetwórczych przez konsorcjum Polski Cukier w miejscowości Cupcini. Należy mieć nadzieję, że ta uda inwestycja stanie się zachętą dla innych polskich przedsiębiorstw do zaangażowania się na rynku Republiki Mołdawii. Ambasada RP będzie w tej kwestii blisko współpracować z Ministerstwem Rozwoju.

Współpraca rozwojowa stanowić będzie kolejny obszar działania placówki. Mołdawia należy do krajów priorytetowych dla polskiej współpracy rozwojowej. W ciągu ostatnich kilkunastu lat Polska udzieliła wsparcia na ponad 250 projektów na łączną kwotę ok. 50 mln zł. W 2017 r. w ramach konkursu Polska Pomoc Rozwojowa planowane jest przekazanie pomocy na łączną kwotę 3 mln zł, zaś na małe granty 600 tys. zł. Od 2012 r. na terenie Mołdawii z powodzeniem funkcjonuje Centrum Informacyjne dla Władz Lokalnych podlegające Fundacji Solidarności Międzynarodowej, a stanowiące inicjatywę flagową polskiej pomocy rozwojowej. W najbliższych latach ambasada skoncentruje się na dwóch priorytetach – na dobrym rządzeniu oraz wsparciu dla rolnictwa, czemu może służyć pomyślna realizacja polskiego projektu pomocy wiązanej dla rozwoju rolnictwa w tym państwie.

Czwarty obszar działania ambasady RP obejmuje dyplomację publiczną. Ambasada będzie promować udział i osiągnięcia Polski w budowie nowego ładu europejskiego po 1989 r. Ponadto priorytetem będzie promocja międzynarodowych działań Polski na rzecz demokratyzacji i umacniania społeczeństwa obywatelskiego. Jako ambasador będę przywiązywał szczególną wagę do projektów zmierzających do renowacji zabytków polskiej kultury.

Piąty, ostatni obszar działalności ambasady obejmuje działania zmierzające do społecznej mobilizacji bardzo aktywnej kilkutysięcznej Polonii, przede wszystkim poprzez inicjowanie przedsięwzięć oraz pomoc w imprezach o charakterze kulturalnym i oświatowym. Kontynuowane będą starania na rzecz promocji nauki języka polskiego oraz uczestnictwa obywateli mołdawskich nie tylko polskiego pochodzenia w różnego rodzaju programach stypendialnych. Mam na myśli m.in. Program im. Stefana Banacha.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, z punktu widzenia polskiej polityki zagranicznej Republika Mołdawii jest partnerem niezwykle ważnym. Dalsza konsolidacja tego młodego, poradzieckiego państwa, jego dalsza integracja ze światem zachodnim i pełna implementacja zachodnich standardów ustrojowych będzie bardzo korzystnie wpływać na stabilizację regionu i utrwalanie bezpieczeństwa, co w pełni pokrywa się z polską racją stanu. Rzeczpospolita Polska już od wielu lat wnosi cenny wkład w procesy konsolidacyjne w Republice Mołdawii. Obywatele tego państwa mają jedynie pozytywne skojarzenia związane z Polską. Co więcej, polski dorobek transfor-

macyjny przez wielu uznawany jest za wzór godny naśladowania. Jeśli Wysoka Komisja zechce udzielić mi swego poparcia, będę zaszczycony, mogąc przyczynić się do realizacji interesów naszego państwa w charakterze ambasadora RP w Republice Mołdawii.

Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję za prezentację. Bardzo proszę państwa posłów o zadawanie pytań. Pan poseł Apel, bardzo proszę.

Poseł Piotr Apel (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie odnośnie do kolorowej rewolucji. W Mołdawii dość gorący jest temat bombardowania pomników kolorowymi farbami. Jak strona polska zamierza zająć się tym tematem? To jest specyficzna materia. Proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pan poseł miał na myśli Mołdawię, a nie Macedonię?

Proszę bardzo, następne pytania. Pan poseł Pyzik, bardzo proszę.

Poseł Piotr Pyzik (PiS):

Jedzie pan do najbiedniejszego albo do jednego z najbiedniejszych krajów w Europie. Podziały w społeczeństwie na zwolenników orientacji prorosyjskiej i proeuropejskiej wynikają – jak się wydaje – przede wszystkim z uwarunkowań gospodarczych. Notabene obserwowałem razem z panią poseł Gosiewską wybory w Gagauzji. Większość mężczyzn z Gagauzji wyjeżdża do Rosji w poszukiwaniu pracy. Rolą ambasady RP w Mołdawii byłoby też monitorowanie zjawiska włączania w struktury europejskie tego państwa z całym dobrodziejstwem, łącznie z tym, co się nazywa biedą.

Jak Polska może zadziałać gospodarczo w Mołdawii? Jaka jest rola Polaków mieszkających w Mołdawii w procesach zachodzących w tym kraju?

Trzecie pytanie dotyczy terytorium, które przez nikogo nie jest uznawane, czyli Naddniestrza. Jak pan postrzega temat Naddniestrza w polityce Mołdawii?

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Kandydat na ambasadora RP Bartłomiej Zdaniuk:

Szanowny panie przewodniczący, panie pośle, Wysoka Komisjo. Bardzo dziękuję za te pytania. Pierwsze pytanie może odnaleźć się w tematyce Republiki Mołdawii, gdyż jednym z wyzwań, jakie przed tym państwem stoją, jest konsolidacja nie tylko w wymiarze formalno-prawnym, terytorialnym, ale także w wymiarze społecznym, obywatelskim, narodowym. Występuje podział, szczególnie polityczny, co widać przy różnego rodzaju wyborach, na zwolenników orientacji prorosyjskiej i prozachodniej. W literaturze spotkać można nawet pogląd, że w Mołdawii nie występuje podział polityczny, lecz geopolityczny, choć to sformułowanie w ostatnich latach mogło ewoluować.

Z tym wiąże się kwestia emigracji pracowników. Przez długie lata większość obywateli Republiki Mołdawii emigrowała do Rosji, a konkretnie do Moskwy, nie zaś do Europy Zachodniej. Dopiero w ostatnich latach ta tendencja zaczyna się zmieniać. Następuje także zmiana wpływów finansowych. Te z Europy zachodniej zaczynają być coraz większe, a jeszcze kilka lat temu to wpływy pracowników zatrudnionych w Rosji były bardzo istotne i siłą rzeczy wpływały na postawy tej części rodziny, która została w kraju.

Co możemy uczynić? Podstawowym atutem Polski jest to, że nasz kraj postrzegany jest bardzo pozytywnie. Jesteśmy krajem cenionym, uważanym za wzór do naśladowania. Nie ma między nami zaszłości historycznych, niedomówień. Traktowanie Polski jako pewnego wzoru może być i już jest wykorzystywane. Dziedziną, w którą możemy się zaangażować, jest rolnictwo. Kontynuowany jest projekt kredytu wiązanego, który w pierwotnej wersji polegać miał na przyznaniu kredytu w wysokości 100 mln euro dla rolnictwa mołdawskiego. Ostatecznie przyjętych zostało 6 projektów, które są realizowane z mniejszymi bądź większymi kłopotami. Obecnie projekt kredytu przechodzi

pewną metamorfozę. Będzie to trochę mniejsza suma, ale wydaje się, że jest to kierunek bardzo dobry.

Rolnictwo i rozwój obszarów wiejskich są Mołdawii bardzo potrzebne, a Polska w tym zakresie ma gigantyczne osiągnięcia. Bez wątpienia współpraca w wielu wymiarach – w transferze know how, w handlu, inwestycjach może być bardzo cenna. Najprostszym sposobem na pomoc temu państwu jest handlowanie z nim. Trzeba dać zarobić podmiotom gospodarczym z tego państwa.

Jeśli chodzi o kwestię Polonii w Republice Mołdawii, ma ona pewną specyfikę. Jest to grupa ok. 4 tys. osób. Szacuje się liczbę Kart Polaka wydanych w tym państwie na około 1500 przy populacji 3 mln. Z pewnością nie jest to największa mniejszość narodowa. Jej cechą szczególną jest przywiązanie do kultury polskiej oraz fakt, że posługuje się językiem rosyjskim. To jest język pracy tejże Polonii. Część Polonii, głównie środowisko medyczne, tworzy elitę intelektualną i kulturalną Republiki Mołdawii, ale wciąż jest to grupa nieliczna. Istotne będzie zatem utrzymanie i promocja znajomości języka polskiego, a także przyznawanie stypendiów umożliwiających kształcenie się w Polsce i później powrotu do kraju.

Jeśli chodzi o przyszłość Naddniestrza, problem polega na tym, że już od ponad 20 lat, kiedy wybuchł kryzys, wielu starało się znaleźć jakieś rozwiązanie, ale do tej pory go nie ma. Konflikt naddniestrzański ma szereg płaszczyzn – lokalną, wewnętrzną naddniestrzańsko-kiszyniowską, ale także regionalną i globalną w aspekcie geopolitycznym. Republika Mołdawii sąsiaduje z Rumunią, która jest członkiem Unii Europejskiej i NATO. Obecność różnego rodzaju wojsk na terenie Republiki Mołdawii jest istotnym elementem pewnej rozgrywki globalnej. W związku z powyższym wydaje się, że rozwiązanie konfliktu naddniestrzańskiego zawierać musi wiele elementów, w tym wymiar globalny.

Partnerzy międzynarodowi uważają, że najlepszym forum dla dalszych postępów na drodze do rozwiązania tego kryzysu jest format 5+2, którego Polska bezpośrednio nie jest członkiem, ale jako członek Unii Europejskiej i OBWE ma pośredni wpływ na prace tego gremium.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Gosiewska, bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam problem ze sformułowaniem pytania ze względu na fakt, iż posiedzenie Komisji ma charakter jawny i jest transmitowane w Internecie. Chciałabym poprosić pana ambasadora o komentarz w kwestii działań państwa mołdawskiego w stosunku do środowisk zaangażowanych w walkę z korupcją. Chodzi o różnego rodzaju represje w stosunku do ludzi, którzy w tych sprawach upominają się i walczą, jak również prawników, którzy zaangażowani są w ich obronę.

Czy pan ambasador będzie w tym zakresie podejmował jakąś aktywność, szczególnie w relacjach z przedstawicielami innych krajów obecnych na terenie Mołdawii? Czy jako osoba zaangażowana w upominanie się o prawa tego typu działaczy mogę liczyć na wsparcie?

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Bardzo proszę.

Kandydat na ambasadora RP Bartłomiej Zdaniuk:

Bardzo dziękuję. Tak, oczywiście. Kwestia utrwalania zasady państwa prawa jest jednym z kluczowych elementów dalszej ewolucji Mołdawii. Jest to wyzwanie, które identyfikuje miażdżąca większość społeczeństwa mołdawskiego. Co ciekawe, niekoniecznie to wyzwanie musi być przypisywane jednemu kolorytowi politycznemu. Nie występuje w tej sprawie podział partyjny. Generalnie można zaobserwować dystans obywateli do swojej klasy politycznej.

Obecnie funkcjonują ramy, których powinniśmy się trzymać. Wyznacza je umowa stowarzyszeniowa oraz pogłębiona całościowa strefa wolnego handlu. Naturalne jest,

że rolą ambasady jest monitorowanie sytuacji, zbieranie informacji, przypominanie wszystkim organom władzy Republiki Mołdawii o zobowiązaniach, jakie Mołdawia w sposób dobrowolny i demokratyczny zaciągnęła. Podstawową rolą przedstawicielstw dyplomatycznych jest obserwowanie sytuacji i przypominanie o tym, na co poszczególni partnerzy się umówili.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Więcej pytań nie widzę. Zgodnie z naszą tradycją poproszę przedstawicieli mediów oraz kandydatów o opuszczenie sali na czas głosowania. Poddam kandydatury pod głosowanie Komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Pyzik (PiS):

Panie ministrze, chciałbym bardzo podziękować za tych kandydatów. Jestem posłem już kolejną kadencję. Jest dla mnie zaszczytem możliwość wysłuchania kandydatów, którzy nie tylko są merytoryczni, kompetentni, znają języki, ale również będą godnie służyć naszemu państwu poza jego granicami.

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo za tę wypowiedź. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Marcina Czepelaka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Królestwie Niderlandów oraz stałego przedstawiciela RP przy Organizacji do Spraw Zakazu Broni Chemicznej w Hadze? (9) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (3).

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Marcina Czepelaka.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Bartłomieja Zdaniuka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Mołdawii? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0).

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Bartłomieja Zdaniuka.

Szanowni panowie kandydaci, pragnę w imieniu Komisji złożyć gratulacje pozytywnej opinii na stanowiska ambasadorów w krajach, do których panowie będziecie delegowani. Zapraszam do współpracy w wymiarze dyplomacji parlamentarnej.

Panu ministrowi gratuluję dobrych kandydatur.

Czy w sprawach różnych ktoś chciałby zabrać głos? Nie ma zgłoszeń.

Dziękuję bardzo. Informuję, że porządek obrad został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji.